

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ IV Niedziela Adwentu -23.12.2012/

1. Dzisiaj kończymy rekolekcje adwentowe. Dziękujemy Ojcu Andrzejewi za trud głoszenia Słowa Bożego i życzymy Bożego błogosławieństwa, opieki Matki Najświętszej na dalszej drodze kapłańskiego życia.
2. Jutro Wigilia Bożego Narodzenia zapraszamy wszystkich na Mszę św. o godzinie 9.00 podczas której połamiemy się oplatkiem z naszymi Parafianami. Mszy św. wieczornej nie będzie.
3. Liturgiczny obchód pamiętki Betlejemskiej Nocy rozpoczniemy od Mszy Świętej Pasterskiej sprawowanej o północy 24 grudnia. Wcześniej w naszych domach i wspólnotach rodzinnych zadbajmy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wieczerzy wigilijnej. Niech to będzie okazja, może jedyna w roku, do pojednania, zgody, wyciągnięcia przyjaznej dłoni. Pozostałe Msze św. w I dzień świąt o 9.00, 10.30, 12.00 i 18.00.
4. We środę II dzień świąt Bożego Narodzenia – święto św. Szczepana pierwszego męczennika. W tym dniu swoją modlitwą i ofiarą wspieramy Wyższe Seminarium Duchowne w Świdnicy.
5. We czwartek święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty. W czasie Mszy św., które będą odprawiane o godz. 9.00 i 18.00, poświęcenie wina i udzielenie go wiernym.
6. Od czwartku Msze św. wieczorne będą odprawiane o godzinie 18.00.
7. W przyszłą niedzielę Uroczystość Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa. W związku z tym usłyszymy list biskupów polskich na tę uroczystość.
8. W związku ze świątami kancelaria parafialna czynna w tym tygodniu tylko w sobotę w wyznaczonych godzinach.
9. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii. Dziękujemy również tym, którzy pospieszyli ze swoją pomocą przy dekoracji kościoła na święta.
10. Dziękujemy za ofiary złożone w zeszłym tygodniu do puszek. Zebrano 1280 zł.
11. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej”, akcesoria świąteczne, świece Caritas w ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w cenie 5 zł. Można również nabyć „Talerz Miłosierdzia” w cenie 25 zł – jest to ogólnopolska akcja charytatywna, której celem jest pomoc najuboższym. Akcję tą swoim honorowym patronatem objął Jego Ekscelencja ks. Biskup Ignacy Dec.



W Betlejem Judzkim zaczęła się przepiękna historia skrzyżowania dróg Boga i człowieka. Wkroczył On w dzieje ludzkości, w życiorys każdego z nas, aby nas wybawić z niewoli grzechu, abyśmy na nowo „z Boga się narodzili”, stali się braćmi Jego Syna i Jego przybranymi dziećmi. Życzymy Wam wszystkim błogosławionych, dobrych, spokojnych i pełnych duchowej radości świąt Bożego Narodzenia. Niechaj rodzący się podczas Eucharystii Jezus znajdzie godne mieszkanie w naszych sercach, gdzie zostanie przyjęty z wiarą i miłością. Niech Wasze rodziny i domy obdarzy hojnie łaską i pokojem. A światło gwiazdy betlejemskiej niech będzie znakiem na naszym szlaku do prawdziwego szczęścia.

Duszpasterze

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Wydarzenie to, znane nam doskonale z rozważania drugiej tajemnicy radosnej – Nawiedzenia, trzeba koniecznie rozpatrywać w kontekście późniejszych związków Jezusa i Jana Chrzciciela. W tym momencie, jeszcze na kilkanaście miesięcy przed swoimi narodzinami, zetknęli się Oni ze sobą po raz pierwszy. Spotkanie to w wyraźny sposób ukazuje, że misja i związek, który ich łączy, ma charakter nadprzyrodzony, boski, inspirowany przez Ducha Świętego. Choć wydaje się to oczywiste, jest to jednak bardzo ważne spostrzeżenie, bo często jesteśmy skłonni traktować Jezusa i Kościół w porządku czysto doczesnym. I polega to nie tylko na sprowadzaniu Kościoła i religii do ciasnych ramek polityki, jak sądzi wielu z nas. To jest tylko pewna dalsza konsekwencja o wiele groźniejszego zjawiska i postawy. Polega ona na braku wiary, czyli na niepoważnym traktowaniu Boga – tak jakby On w zasadzie nie istniał. Jak to wygląda w praktyce? Przede wszystkim tak, że nie liczymy się z Nim w podejmowaniu naszych decyzji i czynów. Zwłaszcza decyzji, bo w działaniu możemy nieraz ulec doraźnym, nieprzemyślanym motywacjom, w których po prostu zapominamy o Bogu. Ale podejmując decyzje, czyli planując działanie, mamy czas, aby pomyśleć o oczekiwaniach Boga, o Jego Prawie i sądach. Gdybyśmy traktowali Go poważnie, jako kogoś, kto naprawdę żyje, wtedy uwzględnilibyśmy to wszystko. Tymczasem my zacieśniamy się tylko do motywów i konsekwencji doczesnych, liczymy się tylko ze sobą, swoimi zyskami czy stratami, a Bóg nas nie obchodzi. W ten sposób okazujemy, że nie wierzymy w boski charakter misji Jezusa, a tym samym, że nie uznajemy też Jego samego jako Pana i Zbawiciela. Konsekwencje tego są bardzo poważne i daleko idące. Otóż człowiek, który odrzuca Boga, staje się straszliwie samotny. Szybko się przekonuje, że na ludziach nie można polegać ani im ufać. I to nie tylko wtedy, gdy brak im dobrej woli, ale również w sytuacji, gdy nie potrafią lub nie mogą pomóc. Wtedy próbujemy stawiać tylko na siebie, ale także szybko przekonujemy się i o swej niewystarczalności. A jeśli nawet jakos sobie radzimy, to ostatecznie w obliczu śmierci i tak wszystko zawodzi. Na kogo wtedy liczyć, jeśli Boga wykreśliśmy już z swego myślenia i życia? Maryja i Elżbieta ze swymi Synami ukazują nam, że człowiek, który zaufa Bogu, nigdy nie jest samotny, że zawsze może na Niego liczyć, że może także liczyć na swych braci i siostry w wierze. Wie on, że Bóg czuwa nad wszystkim i zawsze w porę przyjdzie albo kogoś pošle. Powinien się także liczyć z tym, że i sam może być posłany do innych. I w imię wiary i miłości będzie gotów iść – tak jak Maryja. W ten sposób wiara staje się błogosławieństwem i siłą człowieka. Ale zanim to tego punktu dojdziemy, trzeba zaufać Słowu Pana, to znaczy uwierzyć, że Bóg jest prawdziwym i wiernie dotrzymuje swoich obietnic. Nieraz musi to być wiara „na kredyt”, bo nie od razu doznajemy jej błogosławionych skutków.